

Sygn. akt II Ca 781/14, II Cz 879/14, II Cz 880/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda (spr.)

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska

SSO Barbara Dziewięcka

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 września 2014 r. sprawy

z wniosku M. S.

z udziałem M. M., J. G., B. G., R. C., A. C., E. K., Ł. K.

o zniesienie współwłasności i uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji uczestnika E. K., zażaleń – uczestników M. M., J. G., B. G., R. C., A. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 18 października 2013 r. sygn. akt VII Ns 563/07

postanawia:

1/ oddalić apelację;

2/ zasądzić od E. K. na rzecz:

a/ M. M. 1800 (tysiąc osiemset) złotych,

b/ J. G., B. G., R. C., A. C. po 900 (dziewięćset) złotych

tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3/ zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 4 (czwartym) i :

a/ zasądzić od M. S., Ł. K., E. K. – po 600 (sześćset) złotych, na rzecz M. M., tytułem kosztów postępowania,

b/ zasądzić od M. S. na rzecz J. G., B. G., R. C., A. C. po 1500 (tysiąc pięćset) złotych, tytułem kosztów postępowania przed Sądem I instancji,

c/ oddalić zażalenie J. G., B. G., R. C., A. C. w pozostałej części;

4/ zasądzić od M. S., Ł. K., E. K. – po 50 (pięćdziesiąt) złotych na rzecz M. M., tytułem kosztów postępowania zażaleniowego;

5/ zasądzić od M. S. na rzecz J. G., B. G., R. C., A. C. po 90 (dziewięćdziesiąt) złotych, tytułem kosztów postępowania zażaleniowego;

6/ nakazać ściągnąć od M. S., E. K., Ł. K. po 10 (dziesięć) złotych na rzecz Skarbu Państwa tytułem brakujących kosztów sądowych.

sygn. akt II Ca 781/14

UZASADNIENIE

W dniu 18 czerwca 2007 roku wnioskodawczyni M. S. wniosła o zniesienie współwłasności nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) położonej u zbiegu ul. (...) w K., dla której urządzona jest księga wieczysta numer (...).

Uczestnicy - M. M., J. G., B. G., R. C. i A. C. domagali się oddalenia wniosku o zniesienie współwłasności. Uczestnicy Ł. K. i E. K. poparli wniosek o zniesienie współwłasności.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2013 roku ze sprawą o zniesienie współwłasności połączono sprawę o sygn. akt VII C 62/13 z powództwa M. M. o uzgodnienie treści księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie powódki w dziale II księgi w udziale 2/9 w miejsce Ł. K. i E. K..

Postanowieniem z dnia 18 października 2013 roku (sygn. akt VII Ns 563/07) Sąd Rejonowy w Kielcach:

- w punkcie pierwszym: nakazał usunięcie niezgodności pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w dziale II księgi wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach dla nieruchomości oznaczonej nr (...) położonej u zbiegu ul. (...) w K., a rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w miejsce istniejącego w dziale II tej księgi wpisu prawa własności Ł. K. i E. K. w udziałach po 1/9 części wpisać prawo własności w udziale 2/9 części na rzecz M. M.;

- w punkcie drugim: oddalił wniosek o zniesienie współwłasności;

- w punkcie trzecim: nakazał pobrać od wnioskodawczyni M. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7 628,71 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

- orzec, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń:

W księdze wieczystej nr (...) początkowo jako właściciele figurowali Skarb Państwa (w 2/3 udziału) oraz F. P. (w 1/3 udziału). W 2000 roku udział w 2/3 własności nieruchomości należący do Skarbu Państwa został zbyty przez jego następcę (tj. Gminę K.) na rzecz J. i B. małżonków G. w 1/3 części oraz na R. i A. małżonków C. w 1/3 części. W dniu 9 czerwca 2004 roku zmarł F. P.. Postanowieniem z dnia 31 października 2006 roku (sygn. akt VII Ns 437/05) Sąd Rejonowy w Kielcach stwierdził, że spadek po F. P. nabyła w całości jego konkubina M. S. na mocy testamentu holograficznego z dnia 5 czerwca 2004 roku. M. S. w dniu 8 stycznia 2007 roku została wpisana do księgi wieczystej w miejsce F. P.. W dniu 15 maja 2008 roku M. M. złożyła wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym F. P.. W postępowaniu tym uczestniczyła zarówno M. S., jak i Ł. K. jako jej pełnomocnik. Postanowieniem z dnia 14 lipca 2008 roku Sąd, na wniosek M. M., zabezpieczył jej roszczenie poprzez nakazanie wpisu w księdze wieczystej ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu, które to postanowienie znajdowało się w aktach księgi wieczystej od dnia 22 sierpnia 2008 roku. W dniu 13 lutego 2009 roku M. S. darowała na rzecz swoich synów Ł. K. i E. K. udziały w przedmiotowej nieruchomości po 1/9 części. Na skutek tej czynności prawnej w księdze wieczystej wpisano jako współwłaścicieli M. S., Ł. K. i E. K. w udziałach po 1/9. Prawomocnym postanowieniem z dnia 24 lutego 2010 roku (sygn. akt I Ns 636/08) dokonano zmiany postanowienia z 31 października 2006 roku i stwierdzono, że spadek po F. P. na podstawie testamentu sporządzonego w dniu 23 listopada 1988 roku w K. nabyła w całości jego siostrzenica M. M.. W dniu 7 grudnia 2010 roku Sąd wieczystoksięgowy uwzględniając wniosek M. M. wpisał w dziale II księgi wieczystej w miejsce M. S. jako uprawnionej do 1/9 części nieruchomości M. M.. Powództwem wytoczonym

przed Sąd Okręgowy w Kielcach M. M. domagała się stwierdzenia nieważności umowy darowizny z dnia 13 lutego 2009 roku zawartej pomiędzy M. S., a Ł. K. i E. K.. Wyrokiem z dnia 30 marca 2012 roku Sąd oddalił powództwo podnosząc, że powódka nie ma interesu prawnego, o którym mowa w art. 189 k.p.c., gdyż swoich roszczeń może dochodzić w innym postępowaniu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 210 k.c. żądanie zniesienia współwłasności przysługuje wyłącznie współwłaścicielom rzeczy. Stąd w pierwszej kolejności należało, na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (t. jedn. Dz. U. 2013, poz. 707, ze zm., zwanej dalej UKWiH), rozstrzygnąć żądanie usunięcia niezgodności pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym.

Podstawą do ujawnienia w księdze jako współwłaścicieli nieruchomości Ł. K. i E. K. była umowa darowizny, którą zawarli z matką M. S. w dniu 13 lutego 2009 roku. M. S. nigdy jednak nie nabyła spadku po F. P.. Spadek ten natomiast z chwilą jego otwarcia, zgodnie z art. 925 k.c. i prawomocnym postanowieniem zmieniającym postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, nabyła M. M.. Stąd postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny i nie ma wpływu na datę nabycia spadku. Zanim jednak, w oparciu o postanowienie Sądu z dnia 24 lutego 2010 roku wykreślono M. S. z księgi wieczystej, a wpisano w jej miejsce w udziale 1/9 M. M., M. S. umową darowizny przeniosła nieodpłatnie pozostałe udziały w nieruchomości wynoszące po 1/9 na rzecz swoich synów. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie mogła jednak skutecznie przenieść udziałów w nieruchomości, wpisanych na jej rzecz w księdze wieczystej, na swoich synów w drodze darowizny, a to z uwagi na zasadę, że nikt nie może przenieść na kogoś innego więcej praw niż sam posiada (nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet). Sąd I instancji stwierdził, że w tym wypadku obdarowanych tj. Ł. K. i E. K. nie chroniła rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, o której mowa w art. 5 UKWiH. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 UKWiH rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni rozporządzeń nieodpłatnych albo dokonanych na rzecz nabywcy działającego w złej wierze. Zdaniem Sądu Rejonowego istniały dwie niezależne od siebie przyczyny braku ochrony obdarowanych wynikającej z rękojmi. Po pierwsze, czynność prawna dokonana z osobą uprawnioną według księgi wieczystej – tj. z M. S. – pozostawała nieodpłatna. Po drugie, nabywcy w dacie zawarcia umowy pozostawali w złej wierze. Ł. K. brał bowiem udział jako pełnomocnik M. S. w postępowaniu o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, ponadto przed podpisaniem umowy darowizny w księdze wieczystej wpisano ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu. To ostatnie uzasadnia stwierdzenie, że orzeczenie to było oficjalnie dostępne również dla drugiego z nabywców tj. dla E. K.. Poza tym za wiedzą E. K. o toczącym się postępowaniu przemawia również fakt jego bliskiego pokrewieństwa z darczyńcą i drugim obdarowanym. Zdaniem Sądu Rejonowego o złej wierze obdarowanych świadczy również fakt, że poparli oni powództwo o uznanie umowy darowizny z dnia 13 lutego 2009 roku za nieważną w postępowaniu o sygn. akt I C 1248/11. Reasumując, Sąd I instancji doszedł do wniosku, że M. M. jako jedyny spadkobierca F. P. powinna być ujawniona w księdze wieczystej jako współwłaściciel nieruchomości w 1/3 części. Skoro jednak wykreślono już M. S. z działu II i w jej miejsce w udziale 1/9 wpisano M. M., to do usunięcia niezgodności stanu prawnego ujawnionego w księdze z rzeczywistym stanem prawnym należało wykreślić Ł. K. i E. K. z działu II księgi i wpisać w ich miejsce M. M. w udziale 2/9 części, co też uczyniono w punkcie I postanowienia. Sąd Rejonowy dodał, że powodem oddalenia powództwa M. M. w sprawie o ustalenie unieważnienia umowy darowizny był jedynie fakt, że nie miała ona w tym interesu prawnego, gdyż mogła realizować swoje roszczenia na innej drodze tj. powództwa z art. 10 UKWiH, co też uczyniła. Stąd wyrok oddalający jej powództwo w sprawie o sygn. akt I C 1248/11 nie tworzy stanu powagi rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wyraził pogląd, że nie doszło do przedawnienia żądania uzgodnienia stanu prawnego księgi wieczystej, ponieważ roszczenie to ma charakter niemajątkowy, a jako takie na podstawie art. 117 k.c. a contrario nie ulega przedawnieniu. Z uwagi na rozstrzygnięcie żądania M. M. Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnicy - M. S., Ł. K. i E. K. nie mają przymiotu współwłaścicieli, stąd nie są uprawnieni do żądania zniesienia współwłasności. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że faktyczni współwłaściciele tj. M. M., J. G., B. G., R. C. i A. C. nie zgłosili woli wyjścia ze stanu współwłasności i w toku postępowania wnosili o oddalenie wniosku. Wobec powyższego w punkcie II postanowienia Sąd oddalił wniosek o zniesienie współwłasności.

Postanowienie zaskarżył w całości uczestnik E. K. i wniósł o oddalenie wobec niego powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Zarzucił : błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, iż posiadał on wiedzę na temat zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 24 lutego 2010 r., w konsekwencji czego Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął jego złą wiarę w kontekście umowy darowizny oraz ochrony wynikającej z rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Zdaniem E. K. stwierdzenie Sądu, iż wpisanie ostrzeżenia do księgi wieczystej miało miejsce na długo przed datą zawarcia umowy darowizny oraz, że ostrzeżenie to było oficjalnie dostępne dla uczestnika, pozostawało błędne. W uzasadnieniu postanowienia o wpisie ostrzeżenia brakuje bowiem daty. E. K. wskazał również, że nie wiedział o toczącym się postępowaniu w przedmiocie zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku oraz o wpisaniu ostrzeżenia do księgi wieczystej, natomiast w postępowaniu o stwierdzenie nieważności umowy darowizny powództwo uznał tylko jego brat – Ł. K.. W konsekwencji tego w dacie zawarcia umowy darowizny, zdaniem E. K., istniała po jego stronie dobra wiara.

Uczestnicy M. M., J. G., B. G., R. C. i A. C. wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od apelującego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Po pierwsze, stwierdzić należy, że Sąd I instancji w oparciu o trafną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które to ustalenia Sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne.

Po drugie, zauważyć trzeba (jak trafnie czyni to także Sąd I instancji), że rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych została wyłączona już przez sam nieodpłatny charakter rozporządzenia prawem własności do nieruchomości , skoro nastąpiło to na podstawie umowy darowizny (art. 6 ust. 1 UKWiH). Już tylko z tej przyczyny E. K. nie mógł skorzystać z ochrony o jakiej mowa w treści art. UKWiH. Zła wiara (w rozumieniu art. 6 ust. 2 UKWiH) jest jedynie drugą , ale alternatywną (samodzielną) przesłanką uzasadniającą wyłączenie rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Innymi słowy, nawet istnienie dobrej wiary , przy jednoczesnym nieodpłatnym rozporządzeniu prawem własności przez osobę ujawnioną jako właściciel w księdze wieczystej i tak nie stoi na przeszkodzie do wyeliminowania rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Stąd to wszystko , co Sąd Rejonowy wyeksponował w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia w zakresie ustaleń co do okoliczności faktycznych jak i ich oceny – z punktu widzenia odpowiedzi na pytanie o złą wiarę E. K., należy postrzegać jako alternatywną argumentację dla ostatecznie wyprowadzonego wniosku, skoro ponad wszelką wątpliwość pierwszoplanowe znaczenie miał nieodpłatny charakter rozporządzenia prawem własności.

Już tylko z tej perspektywy kierunek zarzutów apelacji , nie mógł przynieść oczekiwanego przez skarżącego skutku. W istocie kwestionował on te ustalenia i wyprowadzone na ich podstawie wnioski , na podstawie których Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że E. K. zawierając z M. S. umowę darowizny pozostawał w złej wierze. Nawet gdyby te zarzuty miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, to i tak nie znajdują one usprawiedliwienia. W szczególności, nie ma racji skarżący, iż nie miał on dostępu do informacji o wpisaniu w dziale II księgi wieczystej ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu o zmianie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Taki dostęp jest obiektywnie możliwy dla każdej zainteresowanej osoby, która może uzyskać odpis skrócony danej księgi wieczystej. Gdyby E. K. zachował minimum staranności to uzyskałby taką informację. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 2 UKWiH w złej wierze jest ten, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, albo ten, kto z łatwością mógł się o tym dowiedzieć. Nie ulega wątpliwości, że apelujący z łatwością mógł się dowiedzieć, że prawo własności darczyńcy jest kwestionowane przez osobę trzecią. Dodać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że wpis ostrzeżenia został dokonany dużo wcześniej niż miało miejsce zawarcie umowy darowizny. Nic więc nie stało na przeszkodzie, aby zainteresowany, czyli E. K. zapoznał się z treścią księgi wieczystej. Sam fakt istnienia ostrzeżenia w dziale drugim księgi wieczystej przesądza o braku dobrej wiary po stronie obdarowanego. W konsekwencji tego już na tej podstawie zarzut podniesiony w apelacji należało uznać za bezzasadny. Wobec powyższego pozostałe

podnoszone przez apelującego kwestie, tj. iż nie uznał on roszczenia w postępowaniu o stwierdzenie nieważności umowy darowizny oraz że nie uczestniczył w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, stąd nie posiadał wiedzy w tym przedmiocie były bezprzedmiotowe, gdyż nie mogłyby zmienić oceny Sądu, iż istniała po jego stronie zła wiara. Raz jeszcze należy bowiem podkreślić, iż sam wpis ostrzeżenia w księdze wieczystej wyłącza dobrą wiarę po stronie nabywcy nieruchomości.

Z uwagi na fakt, że sąd odwoławczy przy kontroli zaskarżonego orzeczenia z urzędu bierze pod uwagę naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, dodatkowo stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy słusznie doszedł do wniosku, że roszczenie z art. 10 ust. 1 UKWiH (czyli o uzgodnienie ujawnionego w księdze wieczystej stanu prawnego z rzeczywistym stanem prawnym) nie ulega przedawnieniu. Pogląd ten podziela Sąd Okręgowy. Nie mniej jednak nie miał racji Sąd I Instancji argumentując powyższe stanowisko tym, iż roszczenie to ma charakter niemajątkowy, a jako takie na podstawie art. 117 k.c. a contrario nie ulega przedawnieniu, bo w istocie ma charakter majątkowy (p. postanowienie SN z dnia 13.07.2011r. , IIICZP 36/11, Lex nr 1312522). Za tym , że roszczenie tej treści nie ulega przedawnieniu opowiedział się także Sąd Najwyższy (p. wyrok z dnia 26.06.1974r. , IICr 326/74, Lex nr 7536). Niezależnie od motywów jakimi kierował się Sąd Najwyższy wydając przytoczone orzeczenie (brak jego uzasadnienia), przyczyny dla której roszczenie to nie ulega przedawnieniu , zdaniem Sądu Okręgowego należy upatrywać w treści art. 223 kc. Skoro roszczenia o ochronę własności przewidziane w art. 222 §1 i 2 kc nie ulegają przedawnieniu , to w konsekwencji tego i samo ustalenie prawa własności , jako przesłanka dochodzenia tego roszczenia przedawnieniu nie ulega, co z kolei nie pozostaje bez znaczenia wobec tego, że roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest także swego rodzaju powództwem ustalającym treść prawa własności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc , przyjmując za podstawę tego rozstrzygnięcia wartość udziałów w prawie własności nieruchomości przysługujących - M. M.(1/3) ; J. G.i B. G.(1/3) ; R. C.i A. C.(1/3) , z uwzględnieniem tego , w jakim zakresie był to przedmiot sporu na etapie postępowania apelacyjnego, a granice tego ostatniego niewątpliwie zakreślał udział 1/9 , bo tylko w takim zakresie E. K.dochodził swoich praw w postępowaniu apelacyjnym i to jest wyznacznik wymiaru sprzeczności interesów jego oraz w/w współwłaścicieli nieruchomości. Wobec tego (biorąc pod uwagę wartość udziału 1/9 , liczoną jako pochodną wartości przedmiotu sporu w postępowaniu przed Sądem I instancji, a nie wartość przedmiotu zaskarżenia , która pozostaje od tego „oderwana”) Sąd Okręgowy uwzględnił § 6 pkt. 6 , § 13 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...), ustalając wysokość należnych na rzecz poszczególnych uczestników kosztów postępowania apelacyjnego (w przypadku małżonków J. i B. G.; R. i A. C.miały one charakter podzielnny).

sygn. akt II Cz 879/14 , II Cz 880/14

UZASADNIENIE

W punkcie 4 postanowienia z dnia 18.10.2013r. Sąd Rejonowy w Kielcach orzekł , że wnioskodawczyni oraz uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. W uzasadnieniu , stwierdził , że na podstawie art. 520 § 2 kpc , koszty postępowania winna ponieść w całości M. S. i dlatego powinna być obciążona kosztami sądowymi w kwocie 7628,71 zł. Ponadto Sąd I instancji stwierdził , że co do pozostałych kosztów postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Zażalenia na pkt. 4 postanowienia złożyli uczestnicy : M. M., J. G., B. G., A. C.,R. C..

M. M.zarzuciła naruszenie art. 520 § 3 kpc , w zw. z § 6 pkt. 6 i §8 pkt. 8 Rozp. Min. Spr. z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat (...) – Dz.U. nr 163, poz. 1348) poprzez jego niezastosowanie i nieobciążenie solidarnie wnioskodawczyni oraz Ł. K.i E. K.obowiązkiem uiszczenia na rzecz uczestniczki M. M.poniesionych przez nią kosztów zastępstwa prawnego , w sytuacji , gdy w połączonej ze sprawą o zniesienie współwłasności, sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym interesy wnioskodawczyni i uczestniczki pozostały sprzeczne , a sprawa ta zakończyła się uwzględnieniem powództwa w całości i tym samym oddaleniem wniosku o zniesienie współwłasności , a zatem

wnioskodawczyni i uczestnicy – E. K. i Ł. K. powinni ponieść koszty zastępstwa prawnego, składające się na koszty postępowania. Wobec tego wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w jego pkt. 4 i zasądzenie od M. S., Ł. K., E. K. – solidarnie, na rzecz M. M. kwoty 1800 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego.

J. G., B. G., A. C., R. C. zarzucili naruszenie przepisów postępowania cywilnego poprzez błędne zastosowanie art. 520 § 1 kpc zamiast art. 520 § 3 kpc względnie art. 520 § 2 kpc. W uzasadnieniu stwierdzili, że ponieśli koszty postępowania w postaci wydatków na opinie biegłych, które uiszcili w formie dwóch zaliczek, jedna na kwotę 6000 zł, a druga na kwotę 1000 zł, nie popierali wniosku o zniesienie współwłasności, a wobec tego, że został ona oddalony, to w/w koszty postępowania winna ponieść wnioskodawczyni. Z tych względów wniosli o zmianę zaskarżonego w pkt. 4 postanowienia i zasądzenie na ich rzecz od M. S. kwoty 7000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie uczestniczki M. M. jest zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa rozbieżność pomiędzy zaskarżonym w pkt. 4 postanowieniem, a jego uzasadnieniem. Z jednej strony Sąd Rejonowy orzekł, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, co oznaczałoby, że uczynił tak na podstawie art. 520 § 1 kpc (tym samym stosując zasadę orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym), a z drugiej – w uzasadnieniu przywołał art. 520 § 2 art. wyjaśniając, że orzekł o kosztach postępowania na tej podstawie, uznając, iż wnioskodawczyni winna ponieść je w całości (tym samym odwołując się już do wyjątku od w/w reguły). Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, że w tej sytuacji wnioskodawczyni powinna być obciążana w całości kosztami sądowymi, a co do pozostałych kosztów postępowania orzeczenie zapadło na podstawie art. 520 § 1 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego zaistniała sytuacja wydaje się być następstwem nierozróżnienia pojęcia kosztów postępowania nieprocesowego i kosztów sądowych, skoro Sąd Rejonowy początkowo pisząc o tych pierwszych w istocie uzasadnił orzeczenie co do kosztów sądowych (zawarte w pkt. 3 w/w postanowienia), a końcowo odwołał się do art. 520 § 1 kpc, stwierdzając, że na tej podstawie orzekł o pozostałych kosztach postępowania. Wobec tego wszystkiego jednoznacznie stwierdzić należy, że to, o czym Sąd Rejonowy orzekł w pkt. 3 postanowienia to koszty sądowe w rozumieniu art. 2 ust. ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U z 2010r. nr 90, poz. 594), a rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 4 postanowienia (w tej części zaskarżonego postanowienia) dotyczy nie części, a całości kosztów postępowania - w rozumieniu art. 98 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Skoro tak, to poniesione przez uczestników koszty sądowe (opłaty, bądź wydatki – przeznaczone na konkretną czynność), musiały utracić charakter kosztów sądowych i weszły w skład kosztów postępowania.

Rację ma uczestniczka M. M., co do tego, że o kosztach postępowania Sąd I instancji winien był orzec na podstawie art. 520 § 3 kpc, albowiem po pierwsze, interesy wnioskodawczyni, uczestników – E. K., Ł. K. były sprzeczne z jej interesami (skrajnie odmienne stanowiska zajmowane w toku postępowania), a po drugie, wniosek M. S., popierany przez uczestników – E. K., Ł. K. został oddalony. Zatem nie budzi żadnych wątpliwości to, że M. S., E. K., Ł. K. winni zwrócić koszty postępowania M. M.. Przy czym brak podstaw prawnych do przyjęcia ich odpowiedzialności solidarnej z tego tytułu, a wobec tego, że świadczenie to jest podzielne, to co do zasady należało obciążyć ich tymi kosztami w częściach równych. Jeśli idzie o wysokość należnych kosztów postępowania, to kwota wskazana we wniosku zawartym w zażaleniu nie tylko mieści się w granicach „taryfowych”, ale jest nawet od nich niższa, zważywszy w szczególności na to, że podstawy obliczenia wynagrodzenia w tym przypadku nie stanowi § 8 pkt. 8, a jest nim § 8 pkt. 6 – w/w już Rozp. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...). Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 3 a sentencji.

Trafne co do zasady, a co do wysokości kosztów postępowania - w istotnym zakresie, okazało się także zażalenie uczestników J. G., B. G., A. C., R. C.. Nie ulega wątpliwości, że z analogicznych jak wyżej już wskazano przyczyn, M. S. miała obowiązek zwrócić tym uczestnikom koszty postępowania przed Sądem I instancji (art. 520 § 3 kpc). Faktem jest, że łącznie wpłacili oni 7000 zł tytułem zaliczek na koszty związane z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych. Natomiast wbrew ich twierdzeniom, z tych zaliczek jedynie kwota 6000 zł faktycznie została wykorzystana na pokrycie kosztów opinii, a tym samym weszła w skład kosztów postępowania. Analiza akt sprawy wskazuje,

że druga zaliczka – w kwocie 1000 zł nie została wykorzystana , a jeżeli tak to stanowi niewykorzystane koszty sądowe , które nie stanowią kosztów postępowania, podlegających rozliczeniu pomiędzy uczestnikami. Wobec tego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 3 b i c sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego na rzecz M. M. Sąd Okręgowy orzekł przyjmując za podstawę § 6 pkt. 3, § 13 ust. 1 ust. pkt. Rozp. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...). Z kolei o kosztach postępowania zażaleniowego na rzecz J. G., B. G., A. C., R. C. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 6 pkt. 4, § 13 ust. 1 ust. pkt. Rozp. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – w części w jakiej obejmują one wynagrodzenie adwokackie oraz na podstawie art. 13 ust. 1 , art. 19 ust. 3 pkt. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , tj. przy uwzględnieniu wysokości prawidłowo wyliczonej opłaty od zażalenia – w kwocie 60 zł (a nie 200 zł , jaka faktycznie została uiszczona). Z kolei dotychczasowy brak uiszczenia opłaty od zażalenia przez M. M., na tym etapie postępowania obligował Sąd Okręgowy do pobrania brakujących z tego tytułu kosztów sądowych od uczestników M. S., E. K., Ł. K.– na podstawie art. 130³ § 2 zd. 2 kpc , przy odpowiednim zastosowaniu art. 520 § 3 kpc.